IRITH HASS
ur. 1931; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, ulica Krakowskie Przedmieście, rodzina i dom rodzinny, dom dziadków na Pijarskiej, dzieciństwo, rodzice, matka, ojciec, dziadkowie, potrawy, sklepy

Przedwojenne potrawy
U nas w domu gotowała służąca według książki [kucharskiej], to były takie najdziwniejsze potrawy, mamusia [je] wybierała i ona robiła. To było okropne. Serdelki i jakieś kanapki w tatarskim sosie, cielęce papiloty, to było coś strasznego, to u nas się gotowało. Nie znosiłam tego. [Natomiast] u babci i dziadziusia było żydowskie jedzenie, nadzwyczajne! Ten rosół z kluskami i kurą, i kotlety, i smażone kartofle.
U nas się jadło wieprzowinę i wszystko. Kiedy wracaliśmy od dziadziusia i od babci, [to] po drodze, na Krakowskim Przedmieściu był taki sklep, gdzie sprzedawano delikatesy, sardynki, szprotki, różne takie dziwne kiełbasy, baleron, salceson i kawior – to się sprzedało na taki malutki plaster. Tatuś, mamusia i ja kupowaliśmy to na kolację.

Data i miejsce nagrania	2008-07-03, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Piotr Krotofil
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"